

Londyn, Hej Ty, który chcesz się poddać

Hej Ty, który chcesz się poddać
Za wcześnie żeby składać broń
Bitwa przegrana jest, nie wojna
Nie, nie podnoś rąk
Nie, nie podnoś rak

Ja wiem, ten świat potrafi złamać
Nadzieje twoje wdeptać w piach
Ale jak nikt potrafi dawać
Jeśli umiesz brać
Jeśli umiesz brać

Hej ty, nie bój się żyć
Nie bój się iść drogą
Którą nikt nie szedł
Hej ty, nie bój się być sobą

Nie zmarnuj chwili raz ci danej
Nie wróci więcej nie łudź się
Stracone szanse mogą ranić
Mogą zniszczyć cię
Mogą zniszczyć cię

Zrozumiesz kiedyś sens tej drogi
Gdzie była prawda, gdzie był fałsz
Gdy więcej pędzi już za tobą
Teraz wstań i walcz,
Teraz wstań i walcz,

Hej ty, nie bój się żyć
Nie bój się iść drogą
Którą nikt nie szedł
Hej ty, nie bój się być sobą
Sobą